Nro 82.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 14 PAZDZIERNIKA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

St. Petersburg, *dnia 1go Października:*

Popisy publiczne w tuteyszym Instytucie Pedagogicznym odbyły się w dniach 18, 21, 23 i 25 września. Ostatni dzień był oznaczony mową na cześć Nayiaśnieyszego Monarchy, Opiekuna nauk: mowa ta na powszechną zasłużyła pochwałę. Prawo, polityka, historya, nauki matematyczne i fizyczne, języki starożytné i litteratura nowocześna; które składaią kurs nauk, przepisanych dla Instytutu Pedagogicznego, następnie iedna po drugiéy, były przedmiotem examinów; te się zaś odprawiły z wielkiém ukontentowaniem wszystkich znakomitych osób, które obecnością swą, akt ten zaszczycały.

— Gazeta, *Poczta Północna*, opisuie szczegóły tyczącé się P. *Gołównina*, Kapitana Leytnanta, dowódzcy ślupu, *Dyana*, który dostał się był w niewolą Japońską.

„Slup Rossyyski, *Dyana*, który przez czas żeglugi swoiéy na morzu wschodniém, w roku 1811, potrzebował niektórych rzeczy pierwszéy potrzeby, naybardziéy zaś wody świeżey i drzewa, zatrzymał się w lipcu tegoż roku, około wyspy *Kunaszyra*, do *Japończyków* należącéy. Mieszkańcy tamteysi, którzy się zrazu okazali z chęcią zupełnie dobrą dla osady, dnia 11go lipca, zwodniczym sposobem, pochwycili trzech Oficerów Rossyyskich, cztérech maytków i iednego mieszkańca wysp *Kurylskich*. Postępowali z nimi z początku bardzo ostro, wiodąc ich, iuż piechotą, iuż na łodziach, do miasta *Chakodade*, a ztamtąd do *Matmai*. W obu tych mieyscach utrzymywali ich w więzieniu. Za przyczynę takowego obchodzenia się kładli *Japończykowie*, napady, czynione na nich do tego czasu przez statki Rossyyskie. Nie chcieli nawet *Japończykowie* wierzyć, kiedy się oficerowie Rossyyscy im tłumaczyli, że napady takowe czynione były samowolnie przez okręta kupieckie, bez wiedzy i upoważnienia Rządu, i że zatém powinny bydź napadania te uważane, iako rozboie, ale nie iako woyna. W kwietniu iednakże 1812 roku przeprowadzili *Japończykowie Rossyan* z więzienia do osóbnego domu i utrzymywanie ich polepszyli. W takiém się znayduiąc położeniu, bez nadziei otrzymania wolności powrótu do oyczyzny, *Rossyanie* ci, prócz jednego oficéra, zgodnie się odważyli na postępek, iaki im rozpacz podawała. Umyślili uciec z domu, w którym byli trzymani, udadź się do brzégu morza, i, opanowawszy jakikolwiek statek *Japoński*, puścić się na nim do *Kamczatki*: co gdyby się nie udało, w ówczas do brzegów *Taryi*. Przedsięwzięcie to, uskutecznili w nocy na 24 kwietnia, a to podkopuiąc się pod ścianę domu, w którym mieszkali; ale to pierwsze usiłowanie nie odpowiedziało ich życzeniu: chociaż bowiem z domu wyszli, ale po dziewięcio-dniowém błąkaniu się między górami nadzwyczaynéy wysokości i po morskiém pobrzeżu, bez żadnégo prawie pokarmu, nie znalazłszy nigdzie statku, poymani zostali przez oddział *Japończyków*, umyślnie posłanych, dla ich wyszukania. Odtąd ściśleyszy dozór nad nimi mieć zaczęto. Kiedy się oni w takiém znaydowali położeniu, przybył w miesiącu wrześniu do wyspy *Kunaszyra*, na tymże ślupie, *Dyana*, Kapitan Leytnant *Rykord*, który, wywiaduiąc się o losie współtowarzyszów swoich, fałszywe miał doniesienie, jakoby wszyscy *Rossyanie* przez *Japończyków* pozabiiani zostali. Roztropna ostróżność wstrzymała tego oficera od jęcia się natychmiast śrzodków surowéy zemsty, nié maiąc wprzódy dostatecznéy wiadomości o rzeczywistym losie tych *Rossyan*. Postanowił tylko zabrać ieden z *Japońskich* statków. Od znayduiącego się na tym okręcie urzędnika dowiedział się, że ci *Rossyanie* wszyscy są w życiu. P. *Rykord* grzecznie postępował z tym urzędnikiem, okręt z *Japończykami* uwolnił, a z sobą do *Kamczatki* zabrał tylko urzędnika i cztérech maytków *Japońskich*, wziął dobrowolnie z nim poszli. Urzędnikowi temu pozwolił napisać do swego rodzeństwa, donosząc o tém, co się z nim stało; uwiadamiaiąc razem, iż w roku następnym pewnie do oyczyzny powróci. Postępek ten P. *Rykorda* pożądany sprawił skutek. Odtąd bowiem Rząd *Japoński* przedsięwziął porozumiewać się z okrętami Rossyyskiémi. Wysłał o tém do głównych portów swoich listy, z rozkazem oddania ich pierwszemu, który się z okrętów Rossyyskich u Japońskich znaydzie brzegów. Skutkiem czego, gdy na wiosnę, 1813 roku, P. *Rykord* znowu na tymże ślupie, *Dyana*, do wyspy *Kunaszyry* przybył, list pomieniony jemu był oddany; treść jego wyrażała, iż Rząd Japoński żąda od zwierzchności Rossyyskiey, jakieykolwiek prowincyi pograniczney, potwierdzenia urzędowego, tego oświadczenia, które uczynili *Rossyanie*, w *Japonii* zatrzymani, to iest: że napady, których się dopuściły statki Rossyyskie przeciwko osadom Japońskim, były samowolne. Na co P. *Rykord* odpowiedział przez powracaiącego, wyżey wspomnionego Japońskiego urzędnika, iż żądané przez Rząd Japoński zaręczenie przyszle. Poczém P. *Rykord* sam niezwłócznie udał się do *Ochocka*, a w miesiącu wrześniu znowu się wrócił do portu Japońskiego, *Chakodade*. Przywiózł z sobą, w rzeczy pomienionéy listy od Gubernatora cywilnego Irkuckiego i naczelnika *Ochockiego* portu, do głównych urzędników Japońskich; a tym czasem było iuż zalecono od Rządu Japońskiego Rządzcy *Matmayskiemu*, iżby natychmiast uwolnił *Rossyan*, iak tylko P. *Rykord* przyszle żądane zaręczenié; na skutek tegoż rozkazu przeznaczono na mieszkanie dla *Rossyan* dóm piękny, naylepsze dano opatrzenie, okazywano naywiększe poważenié, grzeczności i uprzeymość. Naostatek, po osobistém widzeniu się i rozmowach P. *Rikorda* na brzegu z urzędnikami Japońskiemi, dnia 7go października, Japończykowie wysłali *Rossyan* na ślup *Dyana*, i opatrzyli ich dostatecznym zapasem żywności. Tym sposobem Rossyyscy oficérowie i inni z nimi ludzie powrócili z *Japonii*, żywi i zdrowi: i przybyli do *Kamozatki* dnia 10go października 1813 roku.

— W liście z *Jamburga*, pod 24 września, donoszą, iż 12 galiot rossyyskich i ieden okręt angielski, zginęły w bliskości *Narwy* od burzy, która była dnia 19go t. m. Wiele towarów, którémi te statki były ładowane, zostały uratowane; za co należy się wdzięczność staraniom Kommendanta *Narwy*. Część osady ocalenie swoie winna iedynie szlachetności P. *Bolton*, kupca tego miasta. On to, ośmielił P. *Horsta*, właściciela okrętu angielskiego, *Richard*, do rzucenia się w wodę, dla wyciągnienia ztamtąd

iednego żołnierza, siedmiu maytków i 13 rzemieślników, którzyby zapewnie byli zginęli. On to ieszcze, który przyiął do swego domu tych biednych rozbitów, i uczynił dla nich wszelkie potrzebne starania.

(z Gaz. le Conserv.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

AUSTRYA.

Wiedeń, dnia 6go Października.

Poseł Króla *Brytanii W.* przy Dworze Austryackim, Lord *Stewart* dzisiay tu przybył. — Radca Stanu Króla Pruskiego, *v. Beguelin*, i Radca woienny tegoż Króla *v. Lombard*, wczora tu przybyli.

Wiedeń, dnia 7go października.

Wczora o godzinie 3ey z południa, otworzony został C. K. ogród, *Augarten* zwany, na obchod w nim uroczystości pokoiu, dla weteranów Austryackich daney. Zewszech stron pieszo i w poiazdach zgromadzali się nieprzeliczeni widzowie. Około 5tey przybyła Nayiaśnieysza Kompania. Jak tylko ze swoim orszakiem, naygustowniey dla siebie przygotowaną, zaięła lożę, natychmiast rozpoczął się obchód. 400 na ucztę zaproszonych Weteranów, pod dowództwém Półkownika *Paulicha*, z muzyką woyskową przybyli i stanęli przed lożą C. K.: zkąd potém udali się na mieysce przygotowaney dla nich uczty. Potém osoby, do igrzysk należące, z muzyką w paradzie przybyły i rozpoczęły się igrzyska: składały się one z biegania do mety pieszo i konno, gimnastycznych i konnych sztuk. Czas był tak krótki, iż nie mogło to wszystko bydź wykonaném, co było zamierzoném. Potém NN. Osoby udały się na mieysce uczty, gdzie u 16tu wielkich stołów, 400 zaproszonych Weteranów woyska Austryackiego częstowani byli; a pod cztérma namiotami odprawiały się Węgierskie, Czeskie, Austryackie i Tyrolskie tańce narodowe. Za Ich przybyciem, wsrzód odgłosu muzyki i gromu dział, spełniane były przez Weteranów następuiące wiwaty: *Niech żyie nasz Cesarz Franciszek, Oyciec i Dobroczyńca swych ludów!* — *Niech żyie Nayiaśnieysza Cesarzowa i Nayiaśnieyszy Dom Cesarski!* — *Niech żyią Cesarz Alexander, Król Fryderyk Wilhelm, Król Fryderyk Chrystyan, Król Maxymilian Józef, Przyiaciele i Sprzymierzeńcy naszego Monarchy! Oni są świadkami naszey czci dla Niego.* — *Niech żyią Nayiaśnieysze Famılie obecnych tu Monarchów, ozdoba i nadzieia ich tronów!* — *Niech żyią Dowódzcy woysk Sprzymierzonych! Oni nas wiedli do zwycięztw.* — *Niech żyią woiownicy Sprzymierzeni, bracia nasi! Niech trwaią na zawsze ich wzaiemne szacunek, miłość i przyiaźń!* — W pośrzód tych wiwatów, przygotowany faierwerk, iak tylko NN. Osoby na przeznaczonych sobie stanęły mieyscach, palić się zaczął. Pierwszy widok wystawiał *grotę Neptuna*; drugi Cyfry Nayiaśnieyszych Cesarstwa naszych w różno-barwnych ogniach; w ostatnim ukazała się oświecona wieża *Sgo Stefana* i niektóre gmachy miasta. Po faierwerku udały się Nayiaśnieysze Państwo przez wystawioną na wzór Brandeburskiey i oświeconą bramę, a połączoną z nią także rzęsiście oświeconą wysadzoną ulicą, prowadząca na plac, na którym się wznosił pomnik Moskwy, z dział ułożony. Obchód ten zakończył się balem — Ze szczególnieyszym gustem urządzony był w bliskości C. K. loży plac kwadratowy, banderami Mocarstw Sprzymierzonych przyozdobiony, gdzie było mieysce dla widzów. — Z loży w czarniącey postaci widzieć się dawała oświecona arkada, 180 stop promienia maiąca, z pod którey ukazywała się iaśnieiąca wieża *Sgo Stefana*. W ogólności całe oświecenie było naypięknieysze i w naywybornieyszym układzie architektonicznym wykonane. Liczbę widzów od 18 do 20 tysięcy wynoszą.

— K. Pruski Radca woienny *Krüge* wczoray z *Drezna* tu przybył; Podkomorzy Króla Bawarskiego, Baron *Miltitz*, z *Monachium*; Maior W. Xięcia Badeńskiego *v. Kollenberg*, z *Carlsruhe*, i *Henryk* Xiążę *Lubomirski* z *Karlsbadu*, tu przybyli.

Wiedeń, dnia 8go października.

Dzisiay po południu NN. Osoby udały się do Cesarskiego letniego Pałacu *Laxenburg*, po obeyrzeniu którego tamże iadły obiad, a wieczorem do C. K. zamku powróciły.

— Mówią, iż 20go NN. Goście poiadą do *Ofen*, zkąd po kilku dniach maią tu powrócić.

— NN. Monarchowie, Arcy Xiążęta i Xiążęta obcy, z licznym i świetnym woyskowym orszakiem, wczora przed samym południem przybyli do *Bruck* nad *Leithą*; gdzie na przyległych tey rzece obszernych równinach, odbyły się wielkie obroty korpusu Minerów. które się zaczynały od oglądania woysk, mianowicie C. K. korpusów Saperów, Minerów, batalionu Pionierów i dwóch szwadronów Kirysierów Xięcia *Alberta*. Wystawione tym celém warownie były zdobywane i bronione, robiono przykopy i wyłomy, wysadzano minami, i t. d., co wszystko z naywiększą zręcznością i dokładnością woysk, do tego użytych, było wykonane. O godzinie 3ciey z południa wszystko się zakończyło, a NN. Państwo w pałacu *Haraschskim* byli na obiedzie: zkąd na wieczór do *Wiednia* powrócili. Wszystkie wsi po drodze były oświecone: chory muzyków, stosownie do obchodu poubierane chłopcy i dziewczęta, oraz lud wszystek tych okolic, przyymował NN. przeieżdżaiących z ustawicznie powtarzanemi okrzykami radości.

— N. Cesarzowa Jeymość *Marya Ludwika* wczora rano do *Schönbrun* przybyła.

— W. Xiąże Jmość *Konstanty* co chwila iest tu spodziewany.

— C. K., F. M. Hr. *Neipperg* dzisiay tu przybył. P. *Flassan*, autor znaiomego dzieła: *Diplomatie Française*, Historyograf przy departamencie stosunków zewnętrznych w *Paryżu*, przed kilką dniami tu przybył. (z *Gaz. Austr. Beob.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 27go września.

Wczora w Izbie Deputowanych P. *Dufougerais*, wniósł proiekt do prawa, względem przywozu żelaza: podług którego Francuzkie fabryki żelazne co rocznie dostarczaią 140 milionów kilogramów (każdy 2 funty i 1 łót wagi Berlińskiey) żelaza i stali, wartości 75,560,000 franków. Dla podniesienia tak ważnych fabryk przywoz obcego żelaza był bardzo ograniczony. — P. *Laharp* uczynił przełożenie o wielkim niedostatku, w jakim żyią oddaleni officyaliści, szczególniey podatku *de droits reunis*, a razem konieczną potrzebę ich wspierania. P. *Dumolard* utrzymywał z tey okoliczności, iż mogłaby się założyć kassa pensyyna dla tych urzędów i oddalonych z nich officyalistów. są w liczbie tych nieszczęśliwych, którzy w woysku z honorem służyli, a życieby sobie z rozpaczy odebrać chcieli. Ale zaprowadzeniu takiey kassy sprzeciwił się Minister *Louis* i zapewnił, że, choćby kassa nayzamożnieyszą była, nigdyby nie można wszystkich dostatecznie wspomódz, co tém bardziey na użalenie zasługuie, że między niemi znayduią się bardzo użyteczni ludzie, których w tym celu do nowych Departamentów wysłano, ażeby przyzwyczaić mieszkańców do tych nowych podatków przez dobre ich sprawowanie się — Przez nowe urządzenie żadne bydło do Anglii wyprowadzane bydź nie może; wywoz zboża tamże nie iest ieszcze zabroniony i ciągle do kraiu wiele pieniędzy przynosi. — Skutkiem iednego rozkazu dziennego, nikt z woyskowych nie może przemieszkiwać w Paryżu, któregoby familia dawniey tam iuż nie była zamieszkała; a nawet w takim przypadku powinien uprzednie otrzymać pozwolenie od Dowódzcy Paryża, Marszałka polnego *Grundler*. Każdy Oficer, który nie iest w czynnéy służbie, ieżeliby mieszkanie chciał odmienić, powinien o tém uczynić doniesienie do Sztabu miasta Paryża. Marszałek Polny obowiązany iest wszystkie osoby woyskowe, któreby przeciwko temu rozkazowi postępowały, natychmiast aresztować. Jenerałowie w przeciągu 24 godzin obowiązani są przysłać do Sztabu jeneralnego wiadomość o swoim przybyciu i mieszkaniu, aby Minister woyny otrzymane od Rządu rozkazy mógł im natychmiast przesłać. — Xiążę *Tarentu* (*Macdonald*) i Xią-

że *Reggio* (*Oudinot*) otrzymali pozwolenie Królewskie na przedanie uposażeń swoich, które w Królestwie *Neapolitańskim* leżą. — Aresztowano wczoray dwóch złodzieiów, którzy się w pałacu *Tuilleries* zakradli byli. — Xiężna *Orleańska* całemu dworowi swemu zaleciła włożyć żałobę po swoiey matce. — Xiąże *Orleański* od 1go października bierze na siebie utrzymanie ogrodu, należącego do *Palais Royal*, razem też powierzono mu utrzymywanie w tymże ogrodzie władzy policyyney. — Król byłemu Prefektowi departamentu Sekwany P. *Frochot* naznaczył pensyi 15,000 franków, w nagrodę okazanych przez niego usług dla miasta *Paryża* w przeciągu 13 lat. (P. *Frochot* uznany był przez *Napoléona* za niezdolnego do sprawowania urzędu, za łatwe uwierzenie o śmierci Cesarza, zmyślonęy w czasie usiłowań Jenerała *Maletta*, celem wywrócenia Rządu Cesarskiego w roku 1812 czynionych.) — Wiadomość, że Xiążę *Choiseul* iest mianowany Gubernatorem *Calais*, wielką tam sprawiło radość, gdyż on należy do owych nieszczęśliwych, którym mieszkańcy *Calais*, w czasach okropności życie uratowali. Liczba przybyłych do tego miasta Anglików, tak iest wielka, iż dotąd będące domy gościnne na ich umieszczenie nie są dostateczne: co było powodem, że niektórzy prywatni ludzie mieszkania swoie na podobne domy zamienili. — Król pierwszego Rossyyskiego Chirurga jeneralnego P. *Willié* urzędnikiem, a Pruskiego chirurga jeneralnego P. *Wiebel* kawalerem, orderu legii honorowey mianował.

— Podług ostatnich wiadomości z Hiszpanii pod dniem 15 września, nie ma tam ieszcze zupełnéy spokoyności; w *Kadyxie* wielka liczba osób na śmierć skazaną została. — Kupcy Francuzcy nie odważaią się ieszcze iechać do Hiszpanii dla trwaiącey dotąd między temi narodami niechęci. — Z *Oporto* smutną donoszą wiadomość: iż tam przez całe lato, ani iedna kropla deszczu nie spadła.

Paryż dnia 29 września.

Król mianował Komandorami orderu *Sgo Ludwika*: Marszałków: Xięcia *Wagram*; *Massenę*, X. *Esslingen*; *Oudinota*, X. *Reggio*; *Sucheta* X. *Albufera*; Hr. *Gouvion St. Cyr*, *Autichamp* &c. — W czasie żywych rozpraw w Izbie Deputowanych względem naturalizacyi mieszkańców odstąpionych Departamentów słuchacze poklaskiwali P. *Dumolard*, iednakże oddzwierni natychmiast do uspokoienia wezwali.

— Xiążę d' *Angouleme* od kilku dni tuteysze koszary z wielką ścisłością oglądał, i w bardzo dobrym znalazł stanie. — W *Poitou* las *Moliera* 7 mil obwodu maiący wygorzał. — Jenerał *Vandamme* ukazał się w sali audyencyonalnéy pałacu *Tuilleries*; skoro iednak Król się o tém dowiedział, oświadczył, iż przez tę salę na mszą nie póydzie; i natrętnik musiał się oddalić. — *Davoust* ma otrzymać dowództwo we *Franche-Comté*. — Znakomity ieden Kupiec *Hamburski* podał tu osobiste zaskarżenie przeciwko *Dawoustowi*, że ten Marszłek piękny iego ogród ze znayduiącym się w nim zabudowaniem, przez samę tylko nienawiść zburzyć kazał.

— Król P. *Filipowi Dormer Stanhope*, który będąc rodem z Londynu kupił we *Francyi* dobra i w *Paryżu* mieszkał, pozwolił osiądź w królestwie, i, póki w niém bawić będzie, praw obywatelstwa używać. — Wydawca dziennika *Journal des mecontents*, P. *Couchery*, niedawno otrzymał od Króla ozdobę legii honorowey. — P. d' *Hannowrille* i l' Abée *Cesarini* udali się, za zezwoleniem Królewskim, na kongres Wiedeński, dla przełożenia praw zakonu Maltańskiego. Twierdzą, iż pomieniony zakon życzy sobie, ieżliby mu nie była zwrócona Malta, wyspę *Korfu* otrzymać. — W *Calais* ma bydź wystawiony pomnik na uwiecznienie przybycia K. J. Ludwika XVIII, pożądanego nam Monarchy. Pomnik ten w przeciągu iednego miesiąca ma bydź wystawiony. — P. *Stael* znowu się znayduie w Paryżu. — Frankmassonowie obawiali się, aby ich towarzystwo we Francyi równie, iak w Rzymie i Hiszpani zniesioném nie zostało. Zdaie się, iż w rzeczy samey o tém myślano; ale teraz są iuż oni zupełnie spokoyni. Powiadaią, iż Xięża żądali zamknięcia loży Frankmasońskiey, ale żądanie to dotąd nie otrzymało skutku. (*z Gaz. Berliń. Speru. i Vosa.*)

ANGLIA

Londyn, dnia 27go września.

Admirał *Beresfort*, który wyieżdża do *Brezylii* dla przewiezienia ztamtąd Xięcia Regenta do *Lisbory*, miał wczora u naszego Xięcia Regenta audyencyą pożegnania. — Ostatnie listy z *Gibraltaru* pod d. 7 września donoszą, iż zarazliwa gorączka ieszcze tam panuie i że żaden okręt ztamtąd powracający, nie może weyść do *Kadyxu* bez odbycia ścisłey kwarantanny. — Parlament prędzéy się ma zgromadzić, aniżeli dotąd rozumiano. Powiadaią, iż to nastąpi w poniedziałek dnia 8 listopada. — Gazety nasze zawieraią list Hr. *Linomade* Ministra Sekretarza stanu stosunków zewnętrznych Króla *Haity* (Chrystof.) do P. *Pellier*, datowany w pałacu *Sansouci*, d. 10 czerwca 1814, à 11 roku niepodległości, w którym wyraża, iż okręty francuzkie, które w zamiarze spokoynym i dla prowadzenia handlu do St. *Domingo* przychodzą, znaydować będą przyiacielskie przyięcie. Razem też oświadczono: K. J. spodziewa się, iż nowy Król Francuzki nie zapomni o tém, iż on z nieprzebłaganym iego nieprzyiacielem nieprzerwanie walczył, i nigdy propozycyy iego nie przyymował. Nieszczęściem nauczony Monarcha okaże zapewne uczucia przyiaciela ludzkości. &c. P. *Pellier*, który zna siłę i stosunki wyspy *St. Domingo* może do tego skierować, że obay Monarchowie zechcą się porozumieć, względem prawdziwych korzyści państw swoich. (*z Gaz. Berl. Spern.*)

NIDERLANDY

Dnia 4 t. m. Xiążę panuiący, przez *Grave* i *Nimwegen* do *Arnheim* iest spodziewany: ztamtąd uda się do *Groningi*, gdzie na 10 pazdziernika ma stanąć. — Wyprawą do *Jawy* przeznaczoną dowodzić będzie Kontr-Admirał *Buiskies*. Rządzcą ieneralnym tamteyszych osad mianowany został Sekretarz stanu Baron *von der Kapellen*. — W *Antwerpii* ogłoszona została pożyczka trzech i pół miliona franków. Kto do 1go października nie opłaci, przymuszony do tego zostanie. — Powiadaią, iż załoga angielska w *Antwerpii*, 8,000 ludzi wynosząca, przez *Hollenderską* będzie zmieniona. Angielskie zaś woysko inne otrzyma przeznaczenie. — W kraiach Belgickich wyszło urządzenie tyczące się wolności druku, przez które francuzkie w téy mierze ustawy zniesione zostały. Odtąd autorowie są odpowiedzialni zato, co drukować daią: a gdy imie autora nie iest wyrażone, odpowiedź spada na drukarza. — W *Bruxelli* ma bydź wystawiony pałac dla naszego Xięcia panuiącego. — Żaden Francuz, który w przeciągu dwóch miesięcy nie otrzyma naturalizacyi w kraiu Belgickim, nie może dłużey sprawować obowiązków, dotąd mu powierzonych. (*z Gaz. Ber. Vossa.*)

NIEMCY

Kassel d. 4 października.

Xiążę Elektor, dla odznaczenia zasług w nowo ukończonéy woynie o niepodległość i udzielność Niemiec dla oyczyzny okazanych, pod dniem 18 marca r. b. ustanowił order *żelaznego hełmu*; dzieli się on na dwie klassy i krzyż wielki, który zupełnie iest podobny do czarnego krzyża Brabantskiego z żelaza lanego, w oprawie srébrnéy; na wierzchniey stronie w pośrzód otwartego hełmu, po którego obu stronach krzyża cyfra *W. K.* a uspodu rok 1814; nosi się na czerwonéy wstędze z białym brzeżkiem w pętelce guzikowéy. 1sza klassa prócz tey ozdoby ma ieszcze krzyż z czerwonéy wstęgi z białym brzeżkiem, który się nosi na lewey stronie u sukni, a wielki krzyż dwa razy większy od tych obudwu klass, nosi się na takieyże wstędze na szyi. — Kawalerami tego orderu mianowani zostali Xiążę następca Elektorstwa; angielski Jenerał major v. *Dörenberg*; Jenerałowie adjutanci, Brygadyerowie, Sztab ieneralny; do-

wódzcy Regimentowi i Batalionowi; wiele oraz oficerów i szeregowych, a w ogule 74 osób woyskowych. (z Gaz. Berl. Vossa.)

TURCYA

Dnia 18go sierpnia umarł w *Stambule*, w 74 roku życia swego, *Fryderyk* Baron *von Hübsch-Grossthal*, dawniey sprawuiący interessa Króla Saskiego i Duńskiego przy porcie Otomańskiey, i kawaler orderu *Sgo Stanisława*. Był synem Ministra Saskiego Barona *Hübsch*; urzędowanie swe dyplomatyczne przez lat 40, aż do końca życia, chwalebnie sprawował: był on ieszcze głową domu handlowego, w całey *Europie*, pod imieniem *Hübsch i Timoni* znanego, którego działania znacznie rozszerzył. W ostatnich woynach Tureckich, wielka liczba ieńców Austryackich i Rossyyskich winna mu wsparcie i oswobodzenie z niewoli. Interessa Dworów swoich z naywiększą sprawował gorliwością i równie u nich, iako porty Otomanskiey i całego w powszechności ciała dyplomatycznego wysoki posiadał szacunek. (z Gaz. Oestr. Beob.)

— Pod dniem 25 sierpnia z *Konstantynopola* donoszą, o straszliwych zniszczeniach, iakie powietrze morowe w *Serwii* robi. W *Belgradzie* do 4,000, a w okolicach od 10 do 12 tysięcy ludzi stali się ofiarą tey klęski; która iednakże około połowy przeszłego miesiąca, kiedy zimne nastały wiatry, znacznie zmnieyszoną została. (z Gaz. Rysk. Zusch.)

AMERYKA PÓŁNOCNA

Gazeta Angielska *Times*, pod datą 27 września, donosi, co następuie:

Kantor Gazety Times, wtorek dnia 27 września zrana o godzinie 5.

Na samém wydaniu gazety naszéy otrzymaliśmy dla ogłoszenia ważny z *Ameryki*

Biuletyn.

Bióro Admiralicyi d. 27 września 1814.

Kapitan liniowego okrętu J. K. Mci, *Tonnant*, *Wainwright* przybył dziś bardzo rano z depeszami od Vice Admirała *Sir A. Cochrane*, Wodza naczelnego siły morskiey Brytanii W. na morzach Amerykańskich do Bióra Admiralicyi, które zawieraią doniesienie o żwawey i świetney bitwie d. 24 sierpnia stoczoney, w którey nieprzyiaciel z wielką stratą pobity został przez woyska J. K. Mci, i po którey nastąpiło zdobycie i zburzenie miasta *Washingtonu*.

Dnia 19 woyska, pod rozkazami Jenerał Maiora *Ross*, z jednym batalionem morskich żołnierzy, oddziałem maytków i korpusem rac palnych, wyladował w *Benedict*, na prawym brzegu *Patuxentu*. 21go, woysko posunęło się do *Nottyngham* tymże brzegiem pomienionéy rzeki; baty działowe i inne mnieysze statki, należące do flotty pod rozkazami Kontr Admirała *Cockburn*, spólnie z woyskami, brzegiem naprzód postępuiącemi uderzyły i ścigały Komodora *Barney*, który z flottyllą swoią 17 batów działowych maiącą, przed nimi się cofnął.

Dnia 22go pociągnęło woysko do *Marlborough*, a tym czasem baty działowe daley flotyllę ścigały; gdy się one do niey zbliżyły, postrzegły *slup*, który miał banderę Komodora *Barnéy* w płomieniach, a cała flotylla, statek po statku, na powietrze wyleciała, prócz ostatniego działowego batu, który razem z 17 okrętami kupieckiemi i wielkiém mnóstwem własności Amerykańskiey wzięty został; to wszystko, cokolwiek wartem było zachowania, w bezpieczne odesłano mieysce. Tym sposobem prawe skrzydło woyska zostało ubezpieczone, a Jenerał Major *Ross* postanowił łącznie z Kontr Admirałem *Cockburn* ciągnąć na miasto *Washington*.

Dnia 23 wszystkie przygotowania do postępowania na przód zostały sporządzone; po południu zaś, kiedy nowe woyska maytków i żołnierzy morskich z flotty przybyły, podstąpiło woysko na 6 mil Angielskich ku *Washingtonowi*, gdzie noc pod szałasami odbyło.

Dnia 24 zrana całe woysko, przed Jenerał Maiorem i Kontr-Admirałem, którym towarzyszyli Kapitani okrętu *Tonnant*, *Wainwright*, okrętu *Hebrus*, *Palmer*; i Kapitan okrętu *Trave*, *Money*, ruszyli do wioski *Bladensburg*, maiącey mocną pozycyą, i blizko o 5 mil angielskich od Washingtonu położoney; gdzie nieprzyiacielskie woysko, 8,000 ludzi liczące, pod dowództwem Komodora *Barney*, ze szczątkami okrętowych swych ludzi, w bardzo mocném stanęło położeniu, którego dwie bateryе broniły. Pomimo wielkich trudności, które woyska J. K. Mci przez natężone marsze w czasie tak wielkiey niepogody pokonywać musiały, naywiększą okazały dzielność, iak tylko część woyska tam przybyła, Jenerał Major za upatrzeniem pomyślnéy chwili postanowił uderzyć. Kolumna, 1,500 ludzi maiąca, prosto szła na nieprzyiaciela, uderzyła na iego stanowisko i do ucieczki przymusiła, wszystkie mu harmaty odebrała; wielką liczbę trupem na placu położyła; i wiele w niewolą wzięła. W liczbie ostatnich znaydował się Komodor *Barnéy*, który także był raniony. Prezydent *Madisson*, Sekretarz woienny, oraz Sekretarze stanu i Marynarki, nieco przed rozpoczęciem bitwy mieli się tam znaydować.

Strata Angielska w tey stanowiącéy rozprawie bardzo mało co większa iest, nad 43 zabitych i 195 ranionych. Półkownik 85go Regimentu, *Thornton*; Podpółkownik *Wood* i Maior *Brown* tegoż regimentu; Porucznik *John Staweley* i Chorąży *James Buchanan* 4go Regimentu i Miczman okrętu *Tonnant*, *Macdaniel* ranieni zostali.

Wnet po bitwie szczątki amerykańskiego woyska przez *Washington* i *Potomack* do *Wirginii* pociągnęły; woysko zaś angielskie posunęło się naprzód i po słabym oporze, który czyniono strzelaiąc z okien domów początkowych *Washingtonu*, miasto to zaiętém zostało.

Wieczór i noc całą obrócono na burzenie gmachów publicznych i wszelkiey własności publicznéy niszczenie. Nieprzyiaciel, biorąc się do ustępu warsztaty okrętowe i zbroiownią zapalił; fregatę iednę z rzędu naywiększych, która iuż właśnie ukończoną była i spuszczoną bydź miała, i jeden slup, również spalone zostały. Następuiącego rana żołnierze morscy zburzyli wszystkie gmachy publiczne, wszystkie zapasy i składy publiczne, słowem wszelka, bardzo znacznéy ilości, własność publiczna, w przeciągu dnia 25go zupełnie zniszczoną została. Wieczorem dnia tego woysko udało się na powrót do swoich okrętów, gdzie iuż naymnieyszey od nieprzyiaciela niespokoyności nie doświadczało. Dnia 26go woyska na powrót do *Marlboroug* powróciły; 27go przyszły do *Nottingham*, gdzie cały dzień 28my bawiły, a 29go poszły daley do *Benedict*, gdzie woysko wszystkich celów swoiego przedsięwzięcia z naywiększą szybkością, a ze względu na stratę, naypomyślniey dokonawszy, dnia następuiącego na okręty siadło.

W tenczas, kiedy to wielkie uskuteczniało się uderzenie, Vice Admirał Sir, *Alexander Cochrane* dwie dywersye zrobił: iednę przez Kapitana okrętu *Menelaus*, *Piotra Parker* na *Baltymore*; a drugą na *Potomack*, pod dowództwem Kapitana *Gordon*, z okrętem *Seahorse*, na port *Washingtoński*: obie miały pożądany skutek; chociaż Kapitan *Parker*, w czasie działania swoiego, wśród mężnego uderzenia na obóz nieprzyiacielski, który na brzegach się znaydował, wszystkich żołnierzy morskich i maytków ze swoich okrętów na ląd wysadził, i sam śmiertelnie raniony został.

O działaniach na *Potomaku* nie mamy ieszcze wiadomości z dokładném szczegułów opisaniem; mieszkańcy tylko powiadali, iż eskadrze zupełnie się powiodło w zburzeniu portu *Washington*.

(z Gaz. Oestr. Beob.)

Dozwala się drukować — Z. Niemczewski P. Członek Komitetu Cenzury. W Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzów

DODATEK.

OGŁOSZFNIE RZĄDOWE.

1. Od Wileńskiego Guberskiego Rządu czyni się ogłoszenie następne 1mo: że wydane w różnych rzeczach od Kupca Wileńskiego 1szey gildy Alexandra Mikołaia syna Słuckiego plenipotencye, a mianowicie: Radcy nadwornemu Janowi Siemienowiczowi Kozłowu, Assessorowi Kolegialnemu Piotrowi Grzegorzowiczowi Elizarowiczowi, Kupcóm Eliaszewiczowi Nikołaiewiczowi Słuckiemu, Janowi Filinomowiczowi Szczedrynu, Symonowi Janowiczowi Kozienu, Kupcowi Witebskiemu Janowi Marcinowiczowi Strażewu, Dawidowi Modelowi, Izaiaszowi Modelowi, Włościaninowi Danielowi Artamonowiczowi Artamonowi, Mieszczaninowi Rohaczewskiemu Dawidowi Symonowiczowi Harwiczu, Abramowi Siberbardowi, Jankielowi Kunikwi, Gustawowi Geringowi; a oprócz tych innym różnym tegoż Słuckiego plenipotentóm do dnia 20 Maia teraznieyszego 1814 roku, iakoteż i przez nich wydane plenipotencye na mocy Słuckiego plenipotencyy iakieybykolwiek one były mocy, na skutek podaney od Słuckiego do tego Rządu prożby i nastałey na nię dnia 8go przeszłego miesiąca czerwca rezolucyi zupełnie się kassuią, tak iż wszystkie wyżey pomienione osoby na mocy plenipotencyy od *Słuckiego* im wydanych, a przez nich umocowani plenipotenci nie maią iuż prawa wchodzić w iakiekolwiek interessa i niczego na mocy ich działać; i powtóre, że wydane od tegoż Słuckiego plenipotencye w miesiącu kwietniu i maiu Kupcowi *Nesterowi Stefanowiczowi Jaszczynku* i *Moyżeszowi Gordonowi*, do takowego skassowania nie należą i obadwa ci na mocy wydanych sobie plenipotencyy maią prawo polecenia wykonywać, iakoteż i te plenipotencye które od dnia 20go maia 1814 roku od Słuckiego wydane będę również niepodpadaią tey kassacie. Dnia 7 października 1814 roku.

Sowietnik Machwitz
Sekretarz *Dmitrewski.*
Naczelnik stołu *Kowalewski*,

1 Od Litewsko-Wileńskiey Skarbowey Izby stosownie do przełożenia JW. Littewskiego Gubernatora podaie się do publiczney wiadomości, iż według ostatéczney licytacyi, w téyże Skarbowey Izbie odbytey, cena na drwa w przeciągu lat trzech do miasta Gubernskiego Wilna na potrzeby woyskowe w ogulé 40,800 iedno polannych sążni dostarczyć się powinnych, wypadła na ieden sążeń po rubli 10 kopieiek 45 assygnacyinych, na świecy zaś w przeciągu równie trzech lat na też woyskowe potrzeby dostarczyć się maiące w ogule pudów 675, na każdy po rubli 21 kop: 50. — ktoby zatém sobie życzył przyiąć takowe dostawki drew, i świc ieszcze niższą od wyżey wspomnioney ceny, takowe osoby, w przeciągu trzykrotniego umieszczenia niniey szey Awizacyi w Kuryerze Litewskim, każdego dnia o godzinie 12 zrana do teyże Izby Skarbowey (wyiowszy dni święte i od Publicznych zatrudnień wolne) mogą podać oświadczenia na pismie osobiście lub przez prawnie umocowanych osób, przy złożeniu dostatecznego zabezpieczenia na pewność dotrzymania przyimuiącey się na się, dostawki drew i świec; po takowym oświadczeniu, będą okazane życzącym Kondycye czyli warunki, na iakich maią bydź zawarte z kontrahentami na drwa trzyletni, a na świecy roczny, kontrakty. Grzegorz Filewski Sekretarz.

OGŁOSZENIA SĄDOWE

1. Minski Rzymsko-Katolicki Duchowny Konsystorz po zaniesioney prożbie urodzonego Józefa Dukszyńskiego Rotmistrza Minskiego 14 7bra currentis anni, i po rozważeniu okoliczności z rzeczy zachodzących; POSTANOWIŁ: Znayduiąc po rewizyi Aktów swoich, że Urni Adam Dobkowski, Andrzey Jakubowski i Wincenty Bereśniewicz skarżeni w sprawie klasztoru Panien Benedyktynek Nieswizkich z powodu zaszłey straty funduszowey własności za tymczasowego przełożeństwa Zakonnicy Teofili Kościuszkówny, a następnie i z innych przyczyn ważność interessu co do zachowania porządku klasztornego stanowiących, przed Sądem Konsystorskim za przełożeniem i zleceniem Minskiego Dyecezalnego Rządu ze stosunku prawa agitowaney, i pod ostateczną kognicyą Rzymsko-Katolickiego Duchownego Kollegium 1mo: Departamentu odesłaney, a koleią i na Kommissyą w klasztorze ich exekwuiącą się uznaney, z pobudek nieprzyzwoitego wdawania się wyraznie zaimplikowani i zamieszani, a ztąd i maiąc załobę w przedmiocie ich kroków ściągaiącym się, po zayściu Dekretu Konsystorskiego, pod śledztwem z postanowienia Minskiego Guberńskiego Rządu uznanego na mieyscu Akcyi, toiest: w Nieswiżu o fomentacyą i pobudzanie Zakonnic do nieposłuszeństwa a consequenter i nieuległości prawey Zwierzchności zaięci zostaią; a z okoliczności takowey sprawy pomiędzy Zgromadzeniem Panien Benedyktynek przed powagą Juryzdykcyi Kollegium Duchownego 1go Departamentu popieraiącey się, Administrator ze stanu Duchownego do Ziemskich maiątków Funduszowych i rozmaitych interessów klasztornych, że powinien bydź z przymiotów i zasług znaiomy pierwiey za pośrzednictwem Sądu Konsystorskiego, a pośledniey za pośrzednictwem Rządu Dyecezalnego wyznaczony, z mocy Ukazów Duchownego Kollegium 1go Departamentu pod datą 27 8bra 1813 i pod datą 20 Augusta 1814 nastałych wyraznie przekonywa się, a Zakonnica Julianna Buczyńska Administratorka klasztorna nie zachowniąc szczególnych przepisow takowych Ukazów Kollegialnych po zaszłym nawet późniey Ukazie 6 Julii Dyecezalnemu Rządowi o destynowanie Administratora Duchownego maiącego prawo i udzieloną władzę zarządzać maiątkami Ziemskiemi i interessami Klasztornemi bez żadnego wtrącania się ustronnych osob, mogących przyczyniać szkodę funduszowi w zamiarach swoich ile o niespokoyność Zakonnic ściągaiących się, bezprawnie mimo wiedzę właściwey zwierzchności, stanowiąc za nielegalnego Kommissarza Urgo Adama Dobkowskiego Adwokata Słuckiego z powodów ziaśnionych, prywatny dokument na iego osobę w łączeniu się z częścią Zakonnic do chęci iey skłonionych konferować poważyła się, a ten in contemptum wszelkich wyroków i Ukazów sądowey i rządowey władzy Duchowney akceptuiąc takowy iey krok niesłuszny, przy użyciu innych osób do wspólnictwa z rzeczy nieforemnie łączących się a mianowicie Urch Andrzeia Jakubowskiego i Jerzego Niesłuchowskiego Strażnika Brzeskiego z ramienia swego mimo ieszcze i drugich nastawionych biorąc za assumpt powyższy dokument teyże Zakonnicy Buczyńskiey, a następnie i poddaiąc się suspicyi w swoich usiłowaniach zapewne na krzywdę funduszowego dobra godzących, osmielił się w Gazecie Kuryera Litewskiego pod Nrem 52 currentis anni z uymą prawa, mimo wiedzę właściwey zwierzchności subreptive za pełnomocnika i Kommissarza maiątków ziemskich Klasztoru Panien Benedyktynek Nieświzkich w Powiatach Ihumeńskim i Słuckim Minskiey Gubernii sytuowanych ogłosić, a za postrzeżeniem takowych iego postępków i za odniesiem się Sądu Konsystorskiego do Kollegium Duchownego 1go Departamentu z raportem, po zaszłey kognicyi w celu zabespieczenia dobra funduszowego, szczegulniey póznieyszym Ukazem tegoż Kollegium pod datą 20 Augusta nastałym, nie tylko nielegalny krok Zakonnicy Julianny Buczyńskiey Administratorki Klasztorney, za nieważny i naganiony, ale nawet i sam Urny. Dobkowski, że pod żadnym pozorem ani przez siebie, ani też przez subordynowanych osób w sprawie zaiętych i załobą obniesionych, w powyższym rzeczy składzie zgoła mieszać się, i zależeć niepowinien, zupełnie uchylony został; a z tych wszystkich uwag i powodów ile wszelkie maiątki Duchowne prawem Skarbowych zaszczycone, zapobiegaiąc nieprzyiemnym konsekwencyom i wypadkom krzywdy funduszu tykaiącym się, żeby i publiczność, ile po nieprawney awizacyi Urgo Dobkowskiego, w żadne z nim układy z porządku tak magni momenti interessu, ani też z kimkolwiek z ramienia iego subordynowanym, zawodząc się na swoiey opinii niewchodziła, i na niebespieczeństwo niewyexponowała się, nim zaydzie ostateczna definicya w ogulném dziele powyżey ziaśnionem, że na przypadek poformowania iakichkolwiek dokumentów i pism przez tegoż Urgo Dobkowskiego w imieniu Klasztoru, te są nieważne, a wyraźnemu znikczemnieniu podpadaią, i za żadne nie mogą bydź uważane, przez Kuryera Litewskiego publiczność awizować, i po doniesieniu Duchownemu Kollegium o tém wszystkiém, awizuie się. Dat w Minsku r. 1814 8bra 7 d.

Assessor Kanonik Minski i Chełmski
Paweł Rawa.
Zastępca Sekretarza Franciszek Biedunkowicz Protokolista Konsystorski.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski między JWW. Morykoniemi, a ich Kredytorami w maiętności Degulach w Pcie Wiłkom. leżących odbywaiący się po odbyciu aktów Inkwizycyi kalkulacyi i weryfikacyi; z któremi one były potrzebne, oraz po wysłuchaniu w większey części produktow, postanawia nieodmiennie 20 8bra roku idącego oczewiście wziąć na namowę — A że Remissą Sądu Gł. Litt. Wileńskiego Departamentu 2go na niestawaiących zapisanie amissyi należnościow iest nakazanem, gdyby zatem wszyscy pretensye do takowey Exdywizyi maiący wiedzieć mogli, o takowym ostatecznym termi- nnieyszą Awizacyą ostrzega.

Regent Ziem. Zawileyski i Exdywir.
Mateusz Woynowski.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Remissą Sądu Ziemskiego Powiatu Oszmiańskiego na dopełnienie satysfakcyi Kredytorom zeszłego Podkomorzego Oszmiań. JW. Wincentego Wańkowicza przeznaczony, na skutek uprzedniego swoiego odkładowego wyroku, w dniu 5 8bra na ostateczne poleconego, rzeczoną Remissą Dzieła, ukończenie, do maiątku Biiuciszek zjechawszy, z powodu zaszłey rekognicyi summ Kredytorskich na Dekrecie Remissyinym, nieznayduiąc żadnych kwestyów trudnić Sąd mogących, ostateczny termin wzięcia całey Sprawy do namowy w dniu 20 teraźnieyszego miesiąca 8bra 1814 roku sub amissione zamierzył; o czém, ażeby wszyscy Kredytorowie do konkursu należący byli uprzedzeni, przez ninieyszą do Kuryera Litewskiego podaiącą się awizacyą Sąd ich zawiadamia — Datt 1814, 8bra 7go dnia —

Stanisław Karczewski Regent Exdywizorski.

POZEW EDYKTALNY.

1 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą.

W skutek Dekretu Ziemskiego Wileńskiego w roku 1814 miesiąca 7bra 17go dnia zapadłego nakazuiącego Urodzonemu Antoniemu Michałowskiemu iako Sukcessorowi adcytowáć do Sądu Kredytorów i Pretensorów zeszłego Felicyana Rutkowskiego, iako też onego Debitorów — Uskuteczniaiąc więc ten nakaz Sądowy Urodzony Antoni Michałowski Pozwem oczewisto w ręce podanym, cytował Kredytorów zeszłego Rutkowskiego do odebrania z jego maiątku satysfakcyi, jako to: Urodz. Annę Gęsierowskę, Sukcessorów zeszłego Wincentego Andrzejewskiego, Zydówką Wolfową Krawcowę, Zydówkę Maryaszkę Rubinkową, XXży Franciszkanów Wileńskich — Ze zaś dalsi zeszłego Rutkowskiego Kredytorowie w mieście Wilnie mieszkaiący pozwanemi oczewiście, tylko przybitym Pozwem do drzwi Sądowych, nie byli, zatym teraz cytuią się do probowania swych należności ów, jeżeli iakie wyprobowanemi bydź mogą — jako to: W. Kaietana z Jelskich Oskierkowa Marszałkowa Mozyrska — Józef Koliński Sędzia Ziemski Grodzieński — Antoni Zyliński, czyli Sukcessorowie onego, Jan Wykowski były Vice Regent Kommisyi Skarbu Litewskiego, albo iego Sukcessorowie — Lipkowie, Polańscy, którzy równie cytuią się do odłożenia w zastaw danych brylantów, zegarków i srebra — Podobnie pozywaią się do zapłacenia winnych summ do massy zeszłego Rutkowskiego — JW. Wereszczyński Starosta Upitski, za kartą 1772 Marca 11go o czer. złłch 12. Franciszek Jelski Podkomorzy Starodubowski za Dokumentem w roku 1784 Marca 6go o Rubli 150. Antoni Tyzenhauz o summę Rubli srebrnych 300. Za Dokumentem w roku 1792 Aprila 10go Testamentem Xiędza Borowskiego w roku 1805 Julii 25go zapisaną. Józef Pióro o summę czer. złłch 11. Za kartą 1795 8bra 20 — Tadeusz i Józef Lissieccy za kartą 1792 8bra 5go o summę czer. złłch 12. Franciszek Lisiedzki za kartą 1794 9bra 21go o summę czer. złłch 5. Januszewski Rotmistrz, lub Sukcessorowie onego o summę złłch 150. Za kartą w roku 1794 10go Februarii Sukcessorowie Kazimierza Paszkiewicza. Za kartą w roku 1784 Marca 11go o summę złłch 200 — Sukcessorowie Andrzeja Radziwonowskiego. Za kartą 1794 Marca 15go o summę czer. złłch 5. Jan Chalecki i Sukcessorowie onego o summę złłch 139 Za kartą 1794 Aprila 11go Sukcessorowie Jozefa Skarżyńskiego o summę złłch 300 — Za kartą iedną 1797 Augusta 15go, drugą w roku 1807 Aprila 28go o summę rubli srebrnych 40, trzecią 1807 7bra 17 o rubli srebrnych 6 — Balbina Zgierska ad presens Pankiewiczowa o summę rubli 300. Za kartą w roku 1807 7bra 6 — Starozakonny Szmóyło Moyżeszowicz za Wexlem w roku 1797 Januarii 28go na summę czer. złł. 19 i złł. 61 wydanym o summę nie dopłaconą złł. 501. Antoni Narkiewicz Kapitan za kartą w roku 1801 12go Januarii o summę złłch 460. Wincenty Młodzianowski za Obligiem 1806 Marca 25go o summę rubli srebrnych 300 — Pióro Kapitan za dwoma listami w roku 1806 18go Junii o summę czer. złłch 5 — Józef Bobiński i Sukcesorowie onego o summę po nadpłacie uczynioney, resztuią złłch 1,932 za kartą w roku 1786 9bra 17go, Michał Borodziez i iego Sukcesorowie o summę rubli 40 za kartą w roku 1807 Januarii 7go. Zofia Borowska o summę rubli srebr. 40 za Rewersem w roku 1811 Aprila 19go — Wincenty Zukowski i Sukcesorowie onego o zwrót summy wziętey za 50 skrzyń Wapna niedostawionego — Marya z Xiążąt Sapiehów Xiężna Puzynina o summę złłch 3,701 Dekretem oczewistym Grodzkim Trockim w roku 1800 Marca 16go sądzoną. Urodzonego Barbaża Brzostowska za kartą w roku 1802 10 9bra wydaną o summę niedopłaconą złłch 3,800, a za różnemi rachunkami złłch 9,464 gro. 21 — Magistrat Wileński o złożenie summ z przedaży przez licytacyą ruchomości zeszłych Felicyana i Praxedy Rutkowskich, a to z zaległemi procentami na rzecz Kredytorów, między któremi i sam Michałowski liczy się, o sądzenie tych summ skutkiem Dekretu remisyinego etiam incontumaciam, a Kredytorom Amisyi przeznaczenia, zwrótu wydatków prawnych zasądzenia i tego uznanie, co zaś prawa dowiedzie, się z wolną tey załoby poprawą.

1814 8bra 6go dnia Woźny niżey wyrażony takowego Pozwu Edyktalnego kopie dwie z Oryginałem zgodnych w Sprawie Urodz. Anteniego Michałowskiego, iako to po Ur. Oskierczynę, Józefa Kolińskiego, Zylińskiego i Sukcessorów, Annę Gęsiorowskę, Sukcessorow Andrzejewskiego, Sukcessorow Wykowskiego, Lipkow, Polańskich, Zydów Wolfowę Krawcowę, i Maryaszkę Rubinkowę Kredytorow zeszłego Rutkowskiego Chorążego Usarskiego — JW. Wereszczyńskiego Starostę Upitskiego Franciszka Jelskiego Podkomorzego Starodubowskiego, Antoniego Tyzenhauza, Józefa Pióry, Tadeusza, Józefa i Franciszka Lissieckich, Januszewskiego Rotmistrza, Kazimierza Paszkiewicza, Sukcessorów Szmóyły Moyżeszowicza, Antoniego Narkiewicza Kapitana, Pióry Kapitana, Wincentego Młodzianowskiego. Józefa Bobińskiego Sukcessorów, Michała Borodzicza i Sukcessorów, Zofią Borowskę i Sukcessorów, Wincentego Zukowskiego i Sukcessorów, Xiężną JO. Maryą z Xiążąt Sapiehów Puzyninę, Barbarę Brzostowską, Józefa Skarżyńskiego Sukcessorów, Balbinę z Girskich Pankiewiczową nihil quidquam derogendo Obywatelom osiadłość meiącym, do drzwi Sądowych przybitém, a drugą do Gazety Kuryera Litewskiego dla wiadomości publiczney i pozwanych, podałem, oraz o terminie stawania przed Sądem Ziemskim Wileńskim na roki 8browe teraz sądzące się oznaymiłem i opowiedziałem.

Bonawentura Boncewicz Woźny Pttu Wileń.

OGŁOSZENIE PRYWATNE.

1 W czasie niebytności W. Tomasza Dybowskiego w Folwarku Korzyść zwanym, za listem podawczym do Possesyi jegoż należącym, przez dyspozycyą zwierzchności dworu Rakańców JO. Xiężney Maryi z Xiążąt Sapiehów Puzyniney Starościney, w lesie do pomienionego Folwarku Korzyści przyłączonym, wszystkie lepsze drzewo wyciętém zostało. — Ze zaś wszelka własność do tego Folwarku, a ztąd i do wszystkich Kredytorów Xiężney Puzyniney należąca, nietykalną bydź powinna, niżey podpisany widzi się bydź obowiązanym, uczynić ostrzeżenie: iż ktokolwiek przez układ, czy to z Xiężną Puzyniną, czy z jey pełnomocnikiem zechce nabywać drzewo w lesie Korzyśćkim wycięte, powinien wprzód wiedzieć, że takowe drzewo, jako do usatysfakcyonowania Kredytorów należące, wydaném bydź nie może, i że Kredytorowie swoiéy własności poszukiwać nieomieszkaią. —

Z mocy polecenia takowe ostrzeżenie podpisuię

Stanisław Tołkacz.

1 Syn móy *Karol Wolgemut* idący z Litwy do Warszawy, z pewnym Officérem Polskim, którego nazwiska nie wiem, zaginął pod Wilnem w końcu miesiąca Nowembra 1812 roku. — Syn móy ma lat 11, oczu i włosów ciemnych, twarzy okrągłey i miernego wzrostu. Ktoby o wspomnionym Karolu Wolgemucie powziął iaką wiadomość, niech raczy o tém donieść stroskaney o swego syna matce, mieszkaiącéy teraz w Wilnie w Pałacu JW. *Łopacińskiego* obok domu W. *Reyzera*, pod Bosaczkami ulicy, a prócz wdzięczności, przyzwoitą odbierze nadgrodę. — W Wilnie dnia 13 Października 1814 roku.

Marguerite Volgemut.

2 Piotr Ciszko razem za Zeszłą swą Zoną Bogumiłę, czynię wiadomo ninieyszą moią awizacyią przez Kuryera Litewskiego trzykrotnie ogłosić się powinną — Iż iedynie na zaspokoienie Kredytorów sprzedaliśmy kamienicę własną w mieście Wilnie pod Nrem 103 położoną Starozakon: Jankielowi Josielowiczowi. — Z iakowey przyczyny upraszam Kredytorów tak swoich, iako też, ieśliby się okazali Zeszłey mey Zony, aby z pewnemi dowadomi pod utratą swey należności, na dzień 1wszy Januaryi roku 1815 iawić się chcieli, nie mniey zastrzegam, iż po Dacie ninieyszey awizacyi żadne inne pretensyie na piśmie wykoncypowane, waloru miec nie będą. — Roku 1814 Octobra 2go dnia. Piotr Ciszko.

1 Znayduie się do przedania Kareta Angielska podwóyna, nowa, z pakami, za cenę bardzo umiarkowaną: ktoby życzył sobie ją nabydź, zechce się udać do P. Rychtera, mieszkaiącego w domu W. JX. Prałata Kontryma, na zaułku świętomichalskim, pod Nrem 136.

OSWIADCZENIE.

2. Roku tysiąc osmset czternastego miesiąca Septembra trzydziestego dnia — Oświadczenie imieniem W. JPana Piotra Aramowicza Sędzica Normal. Powiatu Oszmiań. Przeciwko W. JPP. Urbanowi i Franciszkowi Aramowiczom Sędziom Normal. Gubernii Mińskiey czyni się w następnym brzmieniu — Los fortuny małoletnich rodzeństw pod rozrządzenie starszey familii bez posrzednio oddany, iak częstokroć ulega nie przewidzianym wypadkom, tak też maxyma dzisieyszego wieku przekonała iuż każdego powszechnie — że nie miłość przyrodzona, oraz honor czystemu sercu właściwy — Lecz interes kieruie umysłami ludzi — Doświadczenie stwierdziło tę prawdę w smutney oświadczaiącego kolei, że ten po zostawieniu z Oyca miernego wprawdzie, lecz wystarczaiącego do życia wygodnego funduszu, ze skutku starszych Braci młodociennego onym pod małoletność oświadczaiącego się rozporządzenia pozbawiony ze wszystkiego — Dziś poglądać musi z użaleniem przypominaiąc przeszłe Epoki swoiego nieszczęścia — Bowiem śmiało bez zarumienienia się przed publicznością na to patrzącą, to wyznać może, że nie przez marnotrawstwo z młodości wynikłe, lecz małoletność w którey przeznaczenie na nieszczęście oświadczaiącego się po zeyściu Oyca zostawiło — stał się igrzyskiem nie stałego losu — Nie rozszerza się oswiadczaiący się z obszernym opisywaniem przez szacunek i delikatnośc dla braci, przyczyn swoiego nieszczęścia — lecz zostawuiąc to wzaiemnemu ichże samych uczuciu (które przyrodzenie samo wzbudzić winno) Wierzyć temu nie może, iżby ci zrobiwszy z oświadczaiącego się przez pozbawienie z Oyca spadłego Funduszu niewinną ofiarę, chcieli dalszey ieszcze krzywdy — Lecz kiedy postępowania braci względem mniemań godziwych oświadczaiącego się stały się bydź zawodnemi, i kiedy ufność położona została zdradzoną — Zmuszonym zostaie oświadczaiący się, acz z bolem serca, chcąc ubespieczyć los własny na następność, uczynić krok wyswiecaiący podstęp pod sobą dokonany — Bowiem Obżałł. Urban, a mianowicie Franciszek Aramowiczowie, wraz po zeyściu Stryia oświadczaiącego zeszłego ś. p. Tadeusza Aramowicza Szambellana byłł. Dworu Poll. w roku tysiąc osmset dwunastym, kiedy nieprzyiaciel wkroczył w granice tuteysze, arbitralnem sposobem, iak się to w czasie wywiąże, maiątki w Gubernii Mińskiey położone — Jako to Leycy, Zawrzetki i Tarasсów z dworkiem w mieście Minsku, oraz srebro, złoto i kleynoty, iak oraz mież: niemniey gotowy grosz wespół z Obligami i Wexlami na summę czterykroć sto tysięcy złotych Polskich zeszłemu Stryiowi od rożnych Jchmościów wydanemi, i srebrem stołowym złch Polskich dwadzieście sześć tysięcy wartuiącym, oraz mobiliami, żywiołami, rożnego rodzaiu sprzętami Ekonomicznemi, poiazdami i końmi, uprzężami, oraz intratami i wszelkiemi po zeszłym pozostałemi własnościami zrobiwszy w prawdzie na imie oswiadczaiącego się Intromiissyą na obiekt — lecz bez żadnego z oświadczaiącym się iako też z równymże do trzeciey części po zeszłym Stryiu Sukcesorem skomunikowania się zawładnąwszy, oświadczaiącego się obietnicami oddawania corocznie trzeciey części z tych maiątków intrat, których w żadném roku niedopełnili, i wydzi łem trzeciey części gólnego funduszu po zeszłym Stryiu spadłego uwodząc, a między tém Obligi na imie zeszłego Stryia od Ur. Oskierków na summę złotych Polskich dwakroć sto tysięcy, prócz dalszych o których oświadczaiący się dopioro w prędce powziąć wiadómości nie może, na czterykroć sto tysięcy złł. powydawane, a których część trzecia oświadczaiącemu się należy, na imie swoie zmieniaiąc, intraty iuż rok trzeci z wyrażonych maiątków zbieraiąc, procenta i kapitały niewolnie zyskuiąc, i na swoie potrzeby obracaiąc, oświadczaiącego się fundusz zachwiać usiłuią, i dla ukrycia onego przed oświadczaiącym się w rożnych względach frymarki czynią — Przeto oświadczaiący się z takowego podstępu braci, żeby czego nie utracał, a ztąd do dopomnienia się przez zamilczenie ze strony swoiey do poszukiwania słuszney należności nie miał przeciętey drogi, całą okoliczność przed Aktami publicznemi obiaśniaiąc: że w poszukiwaniu swey należności kroki prawne z Obżałowanymi Franciszkiem i Urbanem bracią Aramowiczami przedsięwezmie oświadcza z takowego powodu, żeby wszyscy ci, którzy summy u zeszłego ś. p. Tadeusza Aramowicza Szambellana byłego dworu Polskiego kredytowali, i Obligi onemuż wydawali, do żadnych układów z wspomnionemi Obżałowanemi Aramowiczami Sędziami Normalnemi Gubernii Minskiey, bez odniesienia się do oświadczaiącego się iako równego Sukcessora, nieprzystępowali, procentow ani kapitałów nie opłacali, i Obligów na osoby ich nie zamieniali, aż do finalnego oświadczaiącego się z niemi rozliczenia się upraszam — W przeciwnym zdarzeniu, ieżeliby ktokolwiel z pomienionych Jchmościów uczynił w iakimbądźkolwiek obiekcie na krzywdę oświadczaiącego się nie legalnie układ ze stratą ztąd wyniknąc mogącą, sam sobie przypisać będzie winien ostrzegam — Oraz że takowe oświadczenie dla wiadomości powszechney, a mianowicie tych, od których interes między oświadczaiącym się, a Obżałowanemi Aramowiczami bracią toczący się stosunek mieć może, do druku Kuryera Litewskiego w sposobie awizacyi podane będzie zawiadamiam — które to oswiadczenie Excerptem z Protokułu Potocznego Ziemskiego Powiatu Oszmiańskiego, pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż Powiatu Parti Actore wydane.

Zgodno z Protokułem Processowym
Antoni Juraha Regent Ziem. Oszmiań.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

3. Niżey podpisany powodem poruczoney Plenipotencyi od kilku Kredytorow JWW. Kanclerzyców W. X. Litewskiego Hrabiow Plategow: uwiadamiam dalszych wszystkich Kredytorow tychże Platerów, że kiedy dzieło Exdywizyi długo przez Debitorow przeciągane było: wydałem Obwieszczenie: zaawizowałem w Gazetach i zaprosiłem Urzędnikow. Akuratność doświadczona Urzędników, staranność moią nie próżną uczyniła — Zebrał się Komplet do Folwar-

ku Sternberga w Powiecie Duneburgskim Gubernii Witebskiey położonego, wedle Obwieszczenia dnia 7 praesentium. Zastanawiam się: że Kredytorowie, których w tey massie jast znaczna liczba. mało są czynni w własnym interessie: dotąd żadnego ani Aktora, ani Plenipotenta nie widzę. Ja maiąc dotąd tylo od kilku Kredytorow przyporuczenie, całą machinę ze strony Kredytorow kierować przymuszony zostaię. Chcąc zaś gdyby wszyscy Kredytorowie wiedzieli o moim postępowaniu, i gdyby czynności moich nie uważali za porozumienie się z Debitorami, uwiadamiam przez ninieyszą Awizacyą. Pierwszym było czynem Sądu Exdywizorskiego wyexpedyować Akta Weryfikacyi i Inkwizycyi z Possesorami zastawnemi, temi są żony Debitorow. Każden mógł domyślić się i uwierzy, że Dziedzice tacy, dla swych Zastawniczek zrzekli się Aktow: wypadało one prowadzić Kredytprom, w których rzędzie ja tylko jeden od moich Aktorow znayduiąc się, nie upatrywałem awantażu dla massy, walczyć z Zastawniczkami, których Prawa i Inwentarze Weryfikacyą formować maiące, jako od mężów sporządzane, zupełnie dla nich są dogodne: mało zakładałem nadziei na Indagacyi, na którey włościanin oglądaiąc się i na Dziedzica i na Zastawniczki, a jeszcze w niepewności czy się z pod ich włodarstwa wydobędzie; miałby wszystko w sekrecie. Byłoby więc tylo przewłóką Exdywizyi, żadną zaś korzyścią, bardziey pewną stratą dla massy. Zrzekłem się więc imieniem moich Aktorow poiaśnionych Aktow, zyskuiąc obok zrzeczenie się tychże Aktow i od Zastawniczek, i zyskuiąc jeszcze niektóre warunki. Przyśpieszyła się więc czynność Exdywizyi, Sąd przeiechał już do miasta Krasławia w tym to Powiecie i Gubernii leżącego dla słuchania Produktow i Replik. Następuią teraz dwie ważne materye: Kalkulacya z administracyi Dóbr, maiacych wedle dowodzenia Debitorow odpowiadać kilku milionom rubli assygnacyynych: a góro przez lat dwie w administracyi zostaiących: oraz skomportowanie wszelkich ruchomościow sreber. kleynotow i t: d. gdy tedy te ważne dwie materye, jako zwiększyć massę mogące: każdego Kredytora bardzo zastanawiać powinne: przeto dla wspólnego jako w spólnym interessie czynienia mam honor wzywać wszystkich Kredytorow i Pretensorow JWW. Kancłerzycow Platerow do nayprędszego przybycia przed Sąd Exdywizorski w mieście Krasławiu agituiący się. Datt w Krasławiu 1814 Roku, 7bra 16 dnia.

Jan Szukiewicz Porucznik W. Pol: Plenipotent.

2. Gdy JW. Tadeusz Hrabia Zawisza, w stopniu Zony swey, stał się Aktorem połowy dóbr po s. p. Kazimierzu Hrabi Zawiszy Generale W. R. a do rządzenia drugą połową z schedy Zofii Zawiszanki, od nas Opiekunów zyskał plenipotencyą, przeto upraszaią się wszyscy Wierzyciele s. p. Jenerała, aby do uproszonego W. Moczulskiego Adwokata obu Departamentów Gubernii Mińskiey, Plenipotenta (który ciągle w Mińsku mieszka) w przeciągu trzech miesięcy, zgłosić raczyli, z obiawieniem swych pretensyi, oraz tranzaktow utwierdzaiących one, celem zrobienia Bilansu, i poinformowania wyż rzeczonego Zawiszę chcącego się uprawiedliwić się i uiścić każdemu — 1814 7bra d. 7.

Ignacy Zawisza Prez. Gran. b. Marsz: Pow: Kow:

3. Niżey podpisany w Roku idącym na dniu 26 Marca wydalaiąc się z Wilna, do zarządzenia kamienicę swoią, w Mieście Wilnie pod Nrem 204 sytuowaną Wielm. Wincentemu Nowickiemu Adw. dał skrypt czyli plenipotencyą, za którą, lubo Wielm. Nowicki napisawszy dla siebie arędowny kontrakt nie zaymuiąc w nim warunków, przesłał ony do podpisania niżey wyrażonemu w Roku teraznieyszym Apryla 12 dnia w Nowogródku na ówczas rezyduiącemu; iednak niżey podpisany nie znayduiąc być z umową zgodnym, takowego prawa nieprzyiął. i onego nie podpisał; lecz na kondycyach przez Nowickiego nieakceptowanych, wydał inney osobie dziesięcioletni Arędowny kontrakt, nie maiąc tedy Wielm. Nowicki, żadnego ani zastawnego, ani arędownego prawa; słowem naymnieyszego titulum Juris, za powyżey tylko wspomnionym skryptu czyli plenipotencyą do domu niżey podpisanego, Woźnieńską na rzecz swoią osmielił się spełnić Intromissyą; okiął ony w arbitralne władanie, wdał się zaraz iako nowych murów w niepotrzebną, a tym samym szkodliwą Erekcyą, i za nią sążnisty pretensyy sformował regestr, od Inkwilinów więcey 1,000 rubli sr. wybrał intraty tey nie zwracaiąc, o expulsyą z niżey podpisanym w Grodzie Wileń. więcey iak niesłuszny sformował process. Tym sposobem ostrzegł, iaką w nim można mieć ufność, iaka Aktorów przez niżey podpisanego mu danych może bydź konkluzya, celem uniknienia którey niżey podpisany w imieniu swoim wydane Wielm. Nowickiemu do różnych interessów i do różnych Subselliow plenipotencye cofa, one umarza, za niebyłe ogłasza. O czem ażeby każdemu wiadomo było przy Kuryerze Gazety Litt. awizuie. Takowe oświadczenie podpisuię. X. Eliasz Mokrzycki Kanonik i Officiał Metr. Wileń.

5. W domie JPani Frobenowey znanym, a teraz JPani Rozalii Sołockiey pod Nrem 1333 na Popławach sytuowanym, iest do sprzedania Billard, całkiem w naylepszym stanie sporządzony z wszelkiemi należytościami, takoż Gitara hiszpańska, małe białe szpice zagraniczne, kanarki &c. kto sobie życzy kupić, niech się zgłosi do samey Aktorki tego domu.

Rozalia Sołocka Majorowa.